

WYRÓB TO SAM

PT. "USZĘŚLIWIAMY PANKOWCÓW"



W NASTĘPNYM
ODCINKU:
"MOJE HOBBY -
USZY Z
KOLECZYKAMI.
JAK POWIEK-
SZYC KOLEK-
CJE."

ADAM
SKODOWY

WYJADNA GABRIEL

TYLKO DLA DOROSŁYCH
SOSNOWIEC, LIPIEC 1985
OKRES PRZECHOWYWANIA 1 M. CE

Łyse głowy, pi-
wo, stukot butów
wzmocnionych
metalowymi oku-
ciami, trzask łama-
nych kości - to i-
dziemy my, skin-
heads!





NADCHODZIMY

Wstępniak niniejszy rozpoczęliśmy tym proroczym cytatem z XII-ego poety, by, ras na zawse skończyć z wszelkimi pacyfistycznymi mrzonkami. Kto uważnie przyjrzy się przyrodzie, dziejom ludzkości, roli poszczególnych społeczeństw, życiu codziennemu wreszcie - ten poją: **WALKA JEST ISTOTĄ ŻYCIA.** Nie wy wynaleźliście przemoc, ale tak czy tak żyjemy w świecie, w którym rządzi siła. Nigdy nie możemy zapominać: **DOBRO ZWYCIĘŻA TYLKO WTEDY GDY MA ZA SOBĄ SIŁĘ.**

Nie zamierzamy jednak podporządkować się propagandzie środków masowego przekazu głoszącej, że każdy skinhead musi być nazistą. Po pierwsze polscy wielbiciel Adolfa Hitlera pamiętają, że nazizm był rumpolskim a oni - skoro są Polakami - mogą być jedynie polskimi nazistami. Po drugie oprócz nacjonalistów są przecież także skini popie- rające różne odłamy lewicy - od socjalistów po anarchistów. I po trzecie: skinheads narodzili się jako ruch antypolityczny, z równą nieufnością odnoszący się do wszystkich ideologii i partii politycznych.

Taka postawa jest chyba najbardziej słuszna. Pamiętajmy, że **IDEOLOGIA SIĘDZI W GRUNCIE RZECZY TYLKO DO OSZUKIWANIA LUDZI.** Nie ufaj żadnym politykom, szarlatanom ale trzeźwo patrz na życie: ile możesz zarobek kupić, w jakim stopniu jesteś wolny /tj. nikt nie wtrąca twoje prywatne sprawy/ i jaki masz wpływ na to co cię otacza. Tylko z rzeczy się liczą, cała reszta to po prostu bezmyślne powtarzanie sloganów. No bo jaki by nie panował ustrój to **ZWYKŁY CZŁOWIEK I ZAWSZE JEST POSZKODOWANY...**

Nasz stosunek do wszelkich ideologii wyrażają najlepiej słowa tego dnia dyktatora Włoch: "Napuliśmy na wszystkie dogmaty, odrzuciliśmy wszystkie raje, wyszydiliśmy wszystkich szarlatanów - białych, czarnych - którzy wystawiają na sprzedaż cudowne zioła dające życie" rodzajowi ludzkiemu. My nie wierzymy w programy, schematy, w yoh, w apostołów; my nie wierzymy przede wszystkim w szczerść, w zba- wienie, w ziemię obiecaną..."

Żany "Fajnej Gazety" mimo to są otwarte dla myślicy skinheadów tych wyznań: i antypolitycznych, i narodowców, i socjalistów. Uważa- niem, że masaka przyjaźń jest ważniejsza niż wszelkie "ideologiczne" aktywa a najsłuszniejszą filozofią i najlepszym programem jest czyn, **AKCJA BEZPOŚREDNIA!**

Oii! Oii! We Will Fight! We Will Win!



FOT. I. SNECINSKI

KOMENTARZ

...Gratulacje dla koleżków z Warszawy, którzy tak pięknie załatwili muzykanta Oddziału Zamkniętego! Oto godny pochwały przykład postępowania z rozmaity zdegenerowaną szumowiną...

Żeby było jasne: nie chodzi tu o to, że jakoś wyjątkowo nie cierpię koleci z OZ a ich produkcja wybitnie nam się nie podoba. Tu wcale nie o nich chodzi! Oddział Zamknięty, podobnie jak Lady Pank czy Perfect są tak stosunkowo dość uczciwe, bo nie zgrywają się na żadną "opozycję" /czy- wieście najuczciwszy w tym gronie jest Mieczysław Fogg/.

Najbardziej obrzydliwe są zespoły tzw. "alternatywne", różne kultury, nie wanki-wstanki, sztywne pale, bułgarzy czy ti-lawy, które z estrady wypliewują bardzo piękne, wzniosłe, nawiedzone songi a po koncercie koczują po 100-200 koła za sztukę i rwą na hotel głupie małolaty. Koleś nie udaj proroków a tak naprawdę są tylko nachalnymi cinkciarzami. **ALTERNATIWA - PRZERWANIWA!!!** Każdy zespół, który szlaja się po rozgłośniach radiowych, studiach nagrań i listach przebojów - sprzedaj się! Cała ta "muzyka zburzonej młodzieży" to zwyczajny wentyl bezpieczeństwa! Zresztą "alternatywni" muzycanci już się uspokoiili i zamiast udawać "rewolucjonistów" woli opiewać swe "bogate wnętrza", śpiewać o dziewczkach albo o tortowych nosach czy też użalać się nad niedzą muzyków rockowych. Żalonna filozofia "sex-and-drugs-and-rock'n'roll"...

Wnioski? Trzeba postępować tak jak w Warszawie - zamiast napierdalać półgłówków wielbiących swych idoli uderzajmy w samo serce Wroga.

Chłopaki - tak trzymać!

WYTERPINY KURWY, CPUNÓW I PEDALÓW!!!

SCHLAG TOT! SCHLAG TOT! SCHLAG ALLES TOT!!!

"Przemoc jest siłą oczyszczającą. Uwalnia człowieka od kompleksu niższości, od rozpacz i bezczynności, od strachu, przywraca mu wiarę w siebie..."

Frantz Fanon

est 11 marca, wieczór, po koncercie Bu-
garów, okolice klubu Remont. Ściana
brama przejściowa budynku Riviera. Nie
sądzę, żeby chodziło konkretnie o moją oso-
bę. Równie dobrze mógł to być ktoś, kto
wszedł tam chwilę przede mną lub po mnie.
Zbyszek Bleniek, wokalista Oddziału Za-
mkniętego zostaje otoczony przez kilku szli-
now. Pada pytanie o walutę, o coś tam je-
szcze i nagle potworny głuń w plecy w okoli-

Z GLANA...

cę nerek, który rzuca Zbyszka na ziemię.
Wtedy zaczyna się na dobre. Dostałem kilka
kopów w brzuch, w głowę, wszędzie. Nie było
żadnej rozmowy. Zresztą niewiele pamiętam.
Może tylko tyle, że krzycheł o skubanie, że
trzeba mnie oskubać z pieniędzy. Kiedy
buchnęła krew, przestraszyli się i uciekli.
Zmasakrowanego zabrano pogotowie. Sie-
dem szwów na głowie to na szczęście
wszystko, choć wyglądał tak, że w szpitalu
zrobiono mu badania, będące rutyną tylko w
krytycznych wypadkach. (...)

John Gerassi

REICH ORGASM "Reich Orgasm" COJ
Wracając do recenzja tej płyty powinna być równie krótka muzyka na tym nie-
godzinny longplayu /nie przepracowali się, zabójczy 1/, a więc:
"Reich Orgasm" z tego jeden znakomity /"Reich Orgasm"/, jeden chujowy
"Reich Orgasm" z tego jeden znakomity /"Reich Orgasm"/, jeden chujowy
Płyta wysiła się jeszcze na te pare zdań: REICH ORGASM to obok EOMIN-
SKIN i EVIL SKIN czarna francuska kapela "skunk". Ich muzyka to melo-
dyczny, miękki punk rock z lat '77, tak popularny wśród skinheadów z krajów
romanickich. O tekstach R.O. trudno mi się wypowiadać, jako że rozumię tylko
refren w "Born To Kill" /Urodzony By Zabijać/, nadmienię więc jedynie iż

Oil *movement 80-83*

Czym był Oll Stabusch niewątpliwie autentyczny duch krytykacji, młodyś wrobleń i na pewno nie był nastolatkiem. Istotnie grupował ludzi o różnych poglądach - od anarchistów do labourystów /członkiem Izby Partii był m.in. pitarysta ILLIN - Steve Pear/. Wszelkich 24, czyta wprawy do rządu H. Thatcher. Trudno uwiaryć w fascystowski czy chwały rzymski charakter Ulmanovet jeśli właśnie się pod uwagę wystąpił kapel Słowych na imprezach "Back Against Britain" /np. SHAM 69/, czyli imprez "Ol Against Racism" czy tydzieńskie ochłodzenie jednej z czołowych postaci Oll - Li Spenners, basisty grupy GUNARS. Oll wyrażał wielkie tendencje jednocześnie w wyrazie młodzieży. Kłopot powinna porządkować się w całej w końcu prawa. Na przykładzie o krajach przywrócić Oll wstąpił w długi szereg wspomnianych



propagandowa praców Oll Movement, rozpulszona przez brytyjskie służby
zawleczonych latem 81, w których olwcy wzięli aktywny udział. Oll
Oll w fazysza co w konsekwencji doprowadziło do infiltracji ruchu
nazistów, którzy udzieliłi w gawstow kłamstwa. Faktem jest że Oll
lali utrzymać w walce z systemem, ale to samo robi dziś większość
tychnych kapel w Anglii /chuciasty CONFLICT/. Fawyscy nie byli
mity czysci Oll Movement i nazistowski kasele skiniwosc tywa
czy OVALTHERICS idoswo nie miały nic wspólnego z grupą olowyal
jab BLITZ, ASING, ATTILA THE STOCKBROKER, CHIMINAL CLASS, IANT
INFA RIOT i dziesiatkami innych kapel, które wkaplodowały na sceny
czqtho lat 60., wkorajac się przede wszystkim na SHAN 69 i w innych
wstawi na CLASH. Murgermie Oll wykastalcia wznany styl, biwacy
niem wczesnego punk rocka i sba /nazwany czasem "white reggae"/
na scenie olwcy nie brakowało tej kapel grających typowy punk
and-roll a nawet kierunku eksperymentalne. Dals Oll movement
do historii i to ale wylis, kulaska i - przyp.rzd./ Jedyne
likies jest chyba tylko grupa BUIBADS. Po krytywie w 83 roku i
wiskozosci kapel Oll jut ale nie podniósł. Jaką ruch typowe bryt
nie zakorzenil się głębiej w innych krajach /znowa foles i -
dysytuje jeszcze w Włoszech, ale raczej na małą skalę. Publik
koncertów olwncy czyli skuns /Kline and PURE WILDT/ socjala
Skinheadzi w wiskozosci wzięli barę na fawysza. Warta jednak
ruchu Oll i nie wlewyć tak łatwo w to co zawsze się mówi na



Tyż wiecie skąd się wzięło słowo "Oi" ?
Zachodniej, co mają na ten temat do
powiedzenia "fachowcy"? "... najhardziej
ortodoksyjny i zachowawczy odłam punk
rocka - nurt ochrzczony krótko "Oi".
Jedną charakterystycznego dla wymowy ludzi
z niższych klas dyktanda "oi" używano
zamiast "ai" - np. w wyrażeniu "nightiv...?/
"/3. Krawuski w "Magazynie Muzycznym".
Podkreślam, że to nie przypadłość jest duża
prosiłam, panie Krawuski, Okrzyk "oi"
w latach 70. był podawaniem młodzieży
z robotniczych dzielnic Londynu, przeciw
stawianym hipnotyzującym "hej" /"hi"/...

...Punk połowy lat 70. zawsze był uważa-
ny przez rock'a "rolleway's producentów"
młódw as zupełnie wariagony alienty
rocku klnay robotniczej. I pociągłim jak
80. taklego epojrzenia na punk bawili
Carol Orlow w "Melody Maker" i Gary
Nashall w "Souds", w Galasye ciagw wle-
rency w punk jako siłą jednoscia klnay
robotnicza. Izmial też w tym czasie
spide o prawdziwa naturę jednego z soga-
listów punk rocka - Oliniaic. Prototypem
Oliniaic był John G. Najbardziej po-
polaryzowana ze wszystkich punkowych grup.

"Mourning Inhibition: The Short
Story Of The Punk Rock!"

„Toliko priznosc moje pomis tam,
 Gozle rannje priznosc...“

Politechnik

NAJLEPIEJ
NA WSZYSTKIM
ZNA SIĘ

CZYTAJCIE PRASĘ BRUKOWĄ!
Z NIEJ DOWIEDZIE SIĘ, ZS.

[illegible]



Jaki sens ma przypominanie tych zdarzeń sprzed pół wieku?

SA już wprawdzie dawno nie istnieje, ale dziś bojówkarzami rozmaitych "frontów narodowych" są koleśki z ogolonymi głowami - SKINHEADS. Są zbyt młodzi, by pamiętać o losie swych poprzedników, więc historia niczego ich nie nauczyła. A przecież przywódca niemieckich naziów Otto Remer nie ukrywał: "Będziemy popierać skinheadów tak długo, dopóki nie dojdziemy do władzy!" A co potem? Potem skini powędrują do obozów koncentracyjnych w ślad za lewicowcami i demokratami, punkami i kolorowymi...

Tak, panowie, pamiętajcie o Ernście Roehmie!

-D-

- Jedyną higienę świata, militaryzm, patriotyzm, gest burzycielski anarchistów, piękne idee, które zabijają i pogardę kobiety...
Marino Marineti

I CO MI PRZYŚPIĘŁO NA STARE LATA? WYGLĄDAMIE ANTYKRYSTY I PUNKOWCÓW KIBE'OW...
ALE TEN WYWIAD JEST DOBRY, GŁOŚNIŁ TROCHĘ BASAJNY, UKAZAŁO SIĘ "TOTO" I GŁOŚNIŁO NA 10./WAGA SŁOŚLIWA, OCZYWIŚCIE PRZEMKONCJO NAJWIĘKSZO MUGUNUJA, JAK TO PUNKOWCY...!

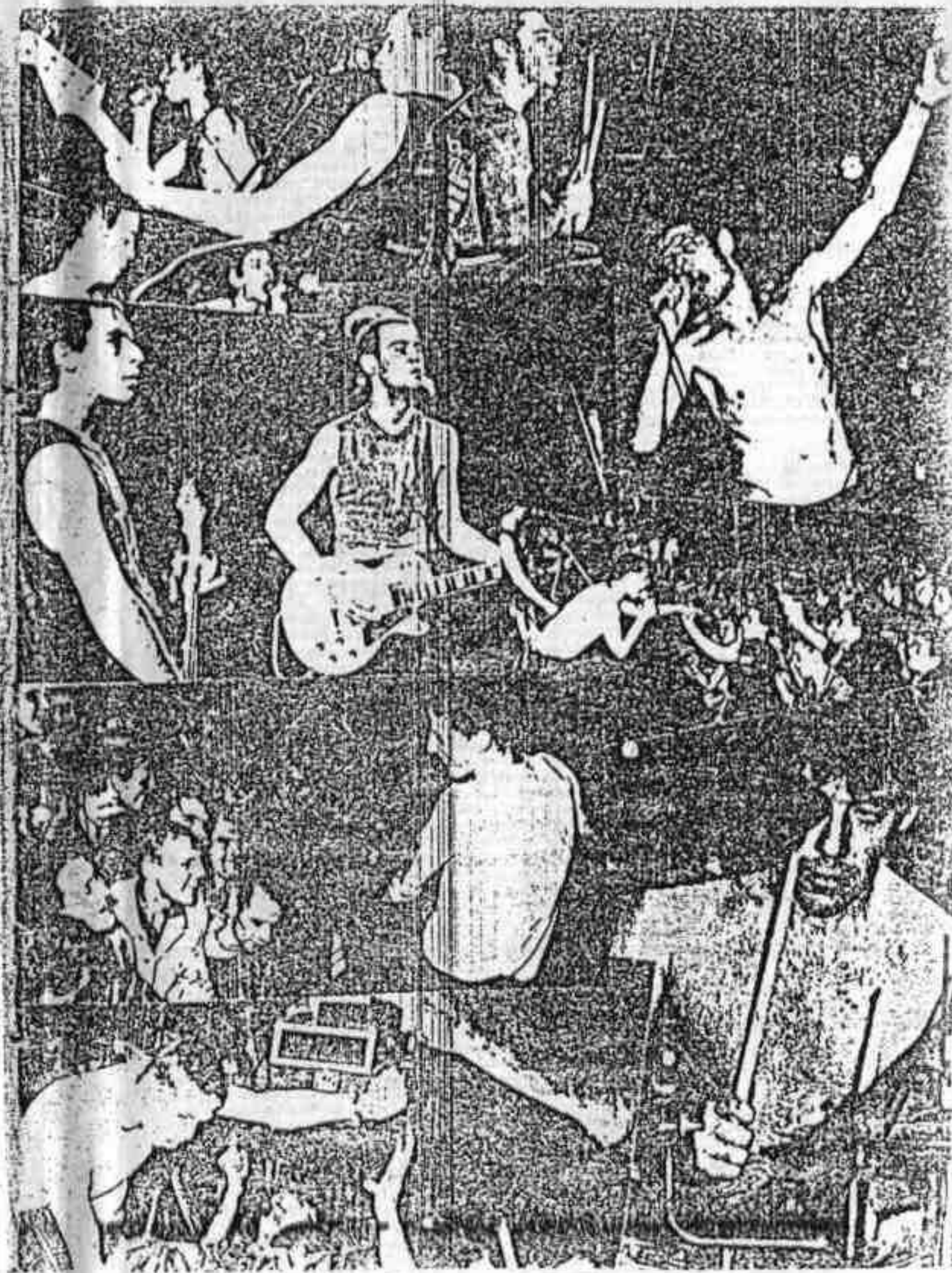
Q: JAKI JEST SKŁAD "KONTATU"? KIEDY ZAŁOŻYLIŚCIE KAPELĘ?
I: ZACZĘLIŚMY OKOŁO TRZECH LAT TEMU Z INNYM PERKUSISTĄ, KTÓRY WYJECHAŁ DO LONDONU, TO CIEM DŁUGO CIŁ DO NAS PRZEKŁAD, W STYCZNIU 85 NIE KALIFINA FINNA BORUA ZAPROPONOWAŁA NAM ZMONTOWANIE PLATY I INNYMI BACEL SKINI KAPELAMI, JUTAKIS, CICATHIK, KONTUINI, W LISTOPADZIE 85 WYŚLEDZIŁ NASI PIERWSZY LONO PT. "KONTATU" NA ORZĄDCE JEST EDYCIE BASKA I OCZYWIŚCIE IAKRYTINI, JAKBY PRZEZ CEKURSE, PRZEDANO OKOŁO 40 000 EGZEMPLARZY TŁ. PŁYTY, WE WNIĘCZNIU "BE WAGALISZMY KATE" DŁUGI LONO "KE STATO DE LAY COSIS" TŁ. DLA BORUA, TA PLATA JEST BARDZO DOPIRACOWANA I PRZEDS WSIYSTKIM WNIĘKA PRZED KOMUNTYJNOŚCIĄ, ORALISZMY DOŁO W KRAJU BASKOW I OCZYWIŚCIE W HISZPANII, ORALISZMY TŁ. W SPN, HOLANDII, SIKALCAM NII, WŁOSACH I W WASZYM KRAJU.

Q: JAK TO NIE STAŁO, ZE PRZYJACIELISZCIE DO POLSKI?
I: NIE ZNAM WNOGI, JAKA LUDZIE DO "ROB-UNCE" TRAFILI DO NAS, ALE ZAPRZECZAM I PRZYJACIELISZMY.
Q: CO MOŻEŚCIE POWIEDZIEĆ O SWOIM KONCERCIE NA "ROBUNCE"?
I: BARDZO PODOBAŁ MI SIĘ KONCERT, JAKOŻE NIE JEST DLA MNIE NORMALNE WIDZIEĆ LUDZI KRZYCZĄCYCH TAKIE SŁOWA, JAKI: "REDSKINS FUCK OFF!", "VIVA LA CONTRA!", ITD. JEDNAK WIEKROSC LUDZI NUSTALA SIĘ I TAŚCIŁA I TO BYŁO DLA NAS BARDZO WAŻNE.
Q: CO MYŚLISZ O POLSKU?
I: WIDZĘ WSKAŁA JEST TO KRAJ, KTÓRY ZAS- SIE DUZO CIENIAŁ I PRZEZ TO LUDZIE ZKŁIĘLI SIĘ DO NIECZY, ZA KTÓRYMI NIE PRZEPADAM, JAK KATOLICZKI, ANKRYKALIN.
Q: JAKA JEST BORUA NA WASZYM TERENIE? CZY MACIE DOBRĄ WARTOŚĆ DO ORAZIA?
I: W KRAJU BASKOW DĄ BARDZO DOBRĄ WARTOŚĆ DLA KAPELI, KTÓRA CHCE GRAC, PONISZWAŁ JEST ZNOSTNO GALESTYKUS /NATYA SQUATS W JĘZYKU BASKIJSKIM/, GDZIE ZAS- SIE KAPELI DĄJA KONCERTY, FAKTBY JEST, ZE W WOIIE KRAJU WISZCIE MOŻNA ZAJĄCZC NAKET I KONCERTY NA ZIERZĄC.
Q: CZY UKAZACIE SIĘ NA PUNKOW, SKINOW, ALBO CZY NIE JEST TO DLA WAS NACZYT CAUKATYJINU, ZE PODCIAŁ KONCERTU W WASZ



BRAMIE WYKAZA NA DORIS KOSZULIK "MNO- SHING", KTÓRA TO JEST BARDZO LEWICOWA KAPLA SKINOWKA.
I: JESTEMY REAKTYWISZCIE NA LEWICY I BARDZO LUBIMY "REDSKINS" - ICH SŁO- WA I UMYSŁY, ALE NIE LUBIMY STYKISZC, JAK TUNE, SKIN ITO, KĄDZY JEST SOBĄ.
Q: JAKIE JEST WASZE ZDANIE NA TEMAT STAY CIEY STYLISZC, ZE ONI KĄJA NA- CZE, NACET JEJLI NIEWIDNI LUDZIE NA ZANIJANI W ICH AKOJACH DEJUSZKOWICHT I: TO IOSTICINE, ZE ZADJANIE NIEWID- BYCH LUDZI NIE JEST W PORZĄDKU, ALE TO DICHY NIE BYŁO CELEM STA, ICH CELEM JEST ZAKIJCAC LUDZI, KTÓRY TOSTUMUJA INNYCH, ZANIZAC LUDZI I GWADII CYWIL- NNY, NIEPAPAKIEL IOLICJI ITO, TUTAJ LUDZIE TŁ. ZAPUJA BIAKOW.
Q: CZY MOŻEŚCIE WYJACNIC MOJNICE WYDZYS HISZPANIA A EUGRAGE/KRAJ BACADZ??
I: W KRAJU BASKOW BOK LUDNOCCI CHCE NIEZAKIJCNOŚCI OD HISZPANII, ITDIZ, ZE PROBLEMY JEST JAKIY, ALE NIE MA TU DEJONKACJI, KTÓRA JEST TYLNO BASKA HISZPANII, TEN KRAJ NASTIADUJE POLITY- KĘ FRANCO.

IBICO MUGUNUJA UCARTE
6/FRANCISCO & GAINZA 9
IBUN-GINIKOA
SPAIN



le, iż słuszną sprawą uświęca-
ną? Ja wam mówię: dobra wojna
zadą sprawę!" Fryderyk

Nietzsche

DEAU BIERDIAUEW

O WOJNIE

nych ofiar wojny nie da się usprawiedliwić
imi interesami. Wymagają one ponadrozumio-
wości, wiary w cel i sens i racji poza obszarem
wzajemnego życia. (...) Racjonalnie usprawiedli-
żakimkolwiek interesami jest niedorzecznością
ją. Właśnie dlatego racjonalności pozytywności są
żwni wojnie, pociągają ich zazwyczaj pacyfizm.
Zła wierzący łatwiej przyjmują wojnę z jej
i, choć są świadomi jej zła, nie buntują się
przeciwko wojnie.

lami pacyfistami, buntujący się przeciw wojnie
o wiecznego pokoju, nie widzący w wyższym
Wasza wojna życia jest bardzo powierzchowna,
yko fragment życia. Chcielibyście, by ten frag-
nt był możliwie spokojnie, zadawalająco i przy-
nieje dla was rzeczywistość wyższą. W przeci-
chżeścijan, znających życie nieskończone,
zabójstwo fizyczne, jako że oznacza dla was
kiego. Nie zastanawia was to, że tysiącrod-
zabójstwa fizycznego jest zabójstwo duchu-

wienie pełne łez i nienawiści, która
bardziej obawiać się zabijających duszę niż
obijać ciało, jak czytamy w Ewangelii. Oto
pokojowych czasach toczy się wojna, która
owuje i zabija duszę. Dlaczego to was nie
tego obawiacie się tego mniej niż mordu na
ty swojej kradzież morderstwo jest zabójstwem
ie fizycznym. Jest aktem woli mającym na celu
zniszczenia osoby ludzkiej. Na wojnie zaś,
rej perspektywy, nie dokonują się tego rodzaju
ciwom fizyczne zabójstwo w czasie wojny nie
e na negację i zniszczenie osoby ludzkiej,
ada nienawiści do osoby, nie dokonuje się na
howego unicestwienia człowieka. (...) Wojnie
zabójstwa, jako akty nienawiści duchowej,
eciów osobie, i faktycznie tak się dzieje; jednak-
o właściwości wojny i jej ontologicznej natury,
y strużać w wojnie, lecz przed jej wybuchem,
ozoru najbardziej pokojowych. Właśnie wtedy
bójstwa ducha, nagromadza się nienawiść. Na
wistnia się ofiarne okupienie zła. Człowiek
obio konsekwencje swojej drogi, ponosi odpo-
przyjmuje wszystko, aż po samą śmierć. (...)
z procesy zachodzące głębiej. Dokonujące się
osiwa ducha, na wojnie pojawiają się w planie
na nie jest zlem samym w sobie, lecz jest ze
jest konsekwencją zła ukrytego głębiej.
naturze wojny jest także częściowo dobra. Nie
wielkie cnoty ludzkiego charakteru wykazywały
Męstwo, odwaga, samopoświęcenie, heroizm
o przymioty wojenne. (...) Trzeba również
ze ludzie kłó na wojnę po to, by umierać, a nie
łatego wojna, przy właściwym do niej stosun-
u i uświęcenia ludzkiej duszy. (...) Nie istnieje
jako samoistna rzeczywistość, jest on tylko
owej kondycji człowieka i świata. Wszystko to,
na jedynie naturę symboliczną, znaczącą. Wy-
nając następstwa, porostawiając przyczyny,

unicestwu. Zostawiając wysiłki porostawiając nienaruszoną
wewnętrzny świat. (...) Pacyfizm jest zaprzeczeniem samoist-
ności i rzeczywistości historycznej i zadań historycznych. Pod-
porządkując historię abstrakcyjnemu moralizmowi lub abstr-
rakcyjnemu socjologizmowi. (...)

Wielce interesująca jest psychologia wojny. W niej poszuki-
wać należy zagadki psychologii mas, jest ona najmocniejszą
refleksją racjonalistycznego uzasadnienia rzeczywistości spo-
łecznej. O ile w ogóle nie podotyna zbudować społeczeństwa
na podstawie racjonalnej umowy społecznej, to w dwójnasób
odnosi się to do wojny. Wojna ma zawsze irracjonalne
podstawy i zakłada pokorę wobec celów przewyższających
rozumiałe ludzkie interesy. Nie można walczyć w imię
rozumnego, użytecznego, całkowicie zrozumiałych i dają-
cych się zmierzyć celów. Szaleństwem jest walczyć w imię
rozumnego celów i w wyższym sensie „mądrze” jest walczyć
jedynie o cele szalone. Jest to podstawowy paradoks psycho-
logii wojny. (...) Demokratyczne wymagania zrozumiałości
sensu i celów wojny dla wszystkich jej uczestników, żądania
uzależnienia jej od referendum, tak by każdy żołnierz w sposób
wolny i świadomie, czy chce walczyć i czy wojna ma sens, jest
rewolucyjny o racjonalistyczny nihilizm, objawem dzi-
wacznego niezrozumienia natury wojny i wojaka. (...) Masy
muszą uczestniczyć w wojnie zawsze w imię tajemniczych,
irracjonalnych i niepojętych celów. (...) Tylko irracjonalne
i niepojęte zasady, przyjęte jak religijne dogmaty, mogą
zorganizować i zdyscyplinować ludzką masę. Narzbyt uchwyt-
ne i dozwolone zasady dezorganizują. (...)

W historycznych wojnach narodowych nigdy nie ma nanej-
sca na jakie negocjacje człowieczeństwa, jakie zaobserwo-
wać można w rewolucyjnych wojnach klas i partii. Wojna
rzędzi się kwestią etyki powinności, dotyczącą stosunku do
przeciwnika. Dzielnego wroga grzebie się z wojskowymi
honorami. W rewolucyjnych wojnach klasowych dozwolone
jest wszystko, odrzuca się wszelką etykę ogólnoludzką.
Z wojny można się odchodzić jak ze zwierzęciem. (...)
Moralnie i duchowo wojna przewyższa „wojnę domową”,
która nie jest wojną. Wojna opiera się na uznaniu realnego
statutu całości, wspólnot, organizmów duchowych, które
walka społeczna czy wojna domowa odrzuca, atomizuje.
Walka społeczna uwzględnia jedynie wspólnotę lub konflikt
interesów, nie zita wspólnoty i sprecyzności ducha. Toteż
musi prowadzić do dezorganizacji. (...)

Celami dawnych wojen imperialistycznych była uniwersal-
na jedność. W wielkich wojnach mieszały i łączyły się plemie-
na, rasy i narodowości. Na powierzchni ziemi dokonywał się
proces jednoczenia człowieczeństwa. (...) Spożeranie na woj-
nę wojen, narodów jak na walkę Gmura z Arymanem,
świata i ciemności, dobra ze złem wynika z fałszywej
filozofii i imperialności wojny. Nigdy nie jest tak, by — na
wojnie — rzeź i światło znajdowały się tylko po jednej stronie
o zło i ciemność po drugiej. Taka elementarna moralistka jest
uproszczeniem i przenoszeniem kategorii jednostkowej etyki
na rzeczywistość historyczną, a w ostateczności prowadzi do
amoralnych konsekwencji. (...)

W walce narodów trzeba posiadać własną „ideę” i pragnąć
możliwie najściślej odnieść ją na świecie. Wszakże „idea”
mojego narodu nie jest wyłącznie uprawioną do istnienia,
inne narody mają własne „idea” legitymujące się własnymi
racjami. W świecie zachodzi proces rywalizacji „idea” narodu-
wych, którego rodzaju naturalna selekcja potężnych ideał. (...)
Wojna jest walką o rację moralną i sprawiedliwość. Trudno
zgola było, zrozumieć, gdzie w wielkim historycznym zdo-
rzeniu narodu jest najlepsze na sprawiedliwość. Czy sprawie-
dliwość jest zwycięstwo, czy porażka Greków z Persami, triumf
Rayman nad Gallami, czy przegrana, zdobycie świata przez
Napoleona, czy jego upadek? Dlaczego miałoby być sprawie-
dliwe umocnienie jednego imperium a upadek innych? Czy
sprawiedliwe jest tryumf Rzymu, czy raczej zachować imperium
tureckie? Są to pytania nierozstrzygalne, dlatego że zostały ile
stomilowe to. Wojna nie jest walką o sprawiedliwość, lecz
o ontologiczną siłę narodu i państwa. Bardziej państwa tutaj
kryterium biologiczne niż etyczne. Można upatrywać słusz-
ność i zwycięstwo narodu zwycięstwa, duchowo i material-
nie silnych, znajdujących się w okresie rozkwitu nad naroda-
mi słabszymi, rozkładającymi się i wędrującymi. Wojna to rywal-
zacja sił narodu, próba ich sił. Wojna to walka
o urzeczywistnienie swojego przeznaczenia w świecie. (...)



Droga redakcjo!
Tata pozwala mi
nosić kogota,
pod warunkiem, że
codziennie wycz-
yszcze mu boty...
Sit Ulicius ☺!

Rozróżniamy wiele rodzajów wojen z uwagi na ich charak-
ter. Istnieją wojny narodów mniej więcej równych pod
względem siły i kultury. W takim przypadku dochodzi do
napiętej rywalizacji i współzawodnictwa, którego wynikiem
przesądzić o dominacji jednego z narodów w świecie, o tym
która idea narodowa wcześniej odciśnie się na dalszym biegu
historii. Istnieją wojny narodów potężnych, o wysokiej kultu-
rze przeciw słabszym i niekulturalnym. Wtedy celami wojny
może być kolonizacja, zaszczerpiecie i rozprzestrzenienie wyższej
kultury. Pierwszy typ wojen przedstawia współzawodnictwo
imperializmów, drugi — urzeczywistnienie imperialistycznych
zadań. Istnieją wojny narodów uciśnionych o swoje wywole-
nienie, są to wojny narodów zewnętrznie słabszych, ale wyso-
koprobie zachowujących swoją duchową siłę. Celem tych
wojen nie jest urzeczywistnienie uniwersalnej jedności, lecz
obrona indywidualności. (...) Wreszcie, istnieją wojny, w
których silny, barbarzyński, niekulturalny naród zalewa i
ujarzmia narody o wyższej kulturze, lecz już sparalizowanej
i zdezorientowanej, nadwyróżnionej wewnętrzną moralną labo-
cią. (...) Kulturalnej Europie mogą zagrozić wojenne najeźdy
świata mongolskiego. Wszakże jakkolwiek charakter mia-
by wojna, ujawnia ona napiętą dynamikę dziejów. Pacyfizm
zaś prowadzi do statycznego spoczynku na dno. (...)

Dzieje nie dobiegły jeszcze kresu. Dynamizm dziejów nie
slabnie, lecz wzmacnia się. Świat nie przybliżył się do zniknię-
cia rzeczywistości, do raju ziemskiego, do idylli wiecznego pokoju.
Wszystko każe nam sądzić, że świat zmierza ku potwornej
wojnie, ku coraz to nowym zderzeniom sił dziejowych, ku
nowym próbom męstwa i rycerskiego hartu ducha. (...) Wy-
nagmiast chcąc, przed czasem wielkiej wojennej próby ich
duchowych sił, osłabić wewnętrznie narody. Demokratyczna
i socjalistyczne negowanie wojny jest bardzo przebiegłym
rozbrajaniem narodów chrześcijańskich, rozbrajaniem sił
armii w celu stworzenia nowej, międzynarodowej armii ziom-
skiego mocarstwa. Socjalistyczny duch internacjonalizmu za-
stępuje chrześcijański duch ekumenizmu. (...) Pacyfizm
jest niechęcią dostrzegania zła, nieumiejętności uzależnienia od
zła tak, jak spłyty ono nie istniało. (...)

(...) Apokaliptyczne poczucie dziejów zaprzecza ideał wie-
cznego pokoju. Wszystkie utopie ziemskiego raju, pokoju i szcze-
śliwości rozbijają się o apokaliptyczność. Tragiczna apokali-
tyczna wizja dziejów uczy tej surowej prawdy, że w świecie
wzmagają się nie tylko dobro, lecz również zło, że najstraszniej-
sza walka jest jeszcze przed nami. (...) W humanitar-
no-demokratycznym i międzynarodowo-socjalistycznym pac-
fizmie tkwi obłudne pragnienie uniknięcia następstw zła, le-
nie zła samego. (...) W duszy chrześcijanina wojna wywołuje
tragiczny konflikt. Nie dobro i zło, prawda i fałsz zderzają się
w tym konflikcie, lecz dwa dobra i dwie prawdy. Nie znaczą
tragedii. Chociaż znać jedynie zderzenie abstrakcyjnego dobra
z abstrakcyjnym złem. Ale życie człowieka jest nieskończone
bardziej złożone i pogmatwane. Tragedium ludzkiego życia jest
zakorzeniony w konflikcie wartości różnego porządku, w nie-
uchronności wolnego wyboru spośród dwu wartości i pro-
jednako cennych. (...)

(...) Wrogie chrześcijaństwu siły rozłożyły wojnę i pozbaw-
ły ją wewnętrznego sensu. (...) Istnieją w dziejach tak
okresy, kiedy wojna staje się złem berwarunkowym, kiedy
zdrowy duchowo-religijny instynkt winion zarządzać pokre-
dla całego świata. (...) Nie wolno (jednakże) zwodzić
optymistycznymi nadziejami. Duchowe skłócenia Europy d-
podstawy do pesymistycznych przewidywań.

WELCOME TO JAROCIN

PLAN 3-5 VII

617 ŁAJDACTW
834 CZYNY OKRUTNE
1/2 MORDERSTWA!!!